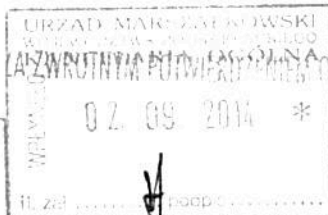
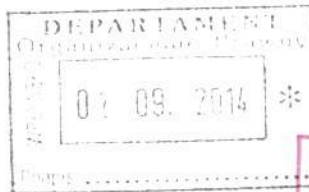




**MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO**

OS-I.700.43.2014.EZ

Rzeszów, 2014-09-01



Pan

Fryderyk Kapinos
Radny Województwa
Podkarpackiego



Odpowiadając na Pana interpelację, złożoną w Kancelarii Sejmiku Województwa Podkarpackiego w dniu 5 sierpnia 2014 r. w sprawie ferm norek amerykańskich powstałej w Łączkach Brzeskich Gm. Przecław, powiat mielecki, uprzejmie informuję Pana Radnego, co następuje.

Problem uciążliwości ferm norek był w ostatnich latach wielokrotnie przedmiotem interpelacji poselskich i senatorskich. Na ten temat wyjaśnienia w zeszłym i bieżącym roku przedstawiał Minister Środowiska, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. W sprawie tej zaangażowany jest szczególnie samorząd województwa zachodniopomorskiego oraz inne samorządy z kraju, które wielokrotnie apelowały o zmianę przepisów dotyczących ferm norek. Problem ten był również analizowany przez Najwyższą Izbę Kontroli. W swoich stanowiska ministrowie stwierdzili, że nie ma potrzeby zmiany obowiązujących przepisów, które zostały dostosowane do wymogów UE. Z tego względu podjęcie w tym przedmiocie uchwały Sejmiku Województwa Podkarpackiego nie będzie efektywnym rozwiązaniem w tym zakresie.

Zgodnie z art. 378 ust. 2a – ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2013 r., poz. 1232 z późn. zm.) Marszałek Województwa jest właściwy w sprawach:

- przedsięwzięć i zdarzeń na terenach zakładów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 r.



o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko;

- przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, realizowanego na terenach innych niż wymienione w pkt 1 ustawy.

W obecnym stanie prawnym inwestycje związane z fermami hodowlanymi reguluje, m.in. ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 ze zm.), zwana dalej ustawą oos. W myśl art. 71 ust. 2 ww. ustawy, przez realizacją przedsięwzięć wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. z 2010 r. Nr 213, poz. 1397 ze zm.), konieczne jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a w określonych przypadkach również przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z art. 59 ustawy oos, przedsięwzięcia podzielono na dwie grupy:

I. mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko lub

II. mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko.

W odniesieniu do tego podziału, fermy norek zostały zakwalifikowane do obu grup w zależności od liczby zwierząt będących w hodowli. Do grupy I (zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 51 rozporządzenia) zalicza się chów lub hodowla zwierząt w liczbie nie mniejszej niż 210 dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza, natomiast do grupy II (zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 102 i 103 rozporządzenia) chów lub hodowla zwierząt, inne niż wymienione w § 2 ust. 1 pkt 51, w liczbie nie mniejszej niż 60 dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza (DJP), jeżeli działalność ta prowadzona będzie:

a) W odległości mniejszej niż 100 m od następujących terenów w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków, nie uwzględniając nieruchomości gospodarstwa, na którego terenie chów lub hodowla będą prowadzone:

- mieszkaniowych,
- innych zabudowanych z wyłączeniem cmentarzy i grzebowisk dla zwierząt,

- zurbanizowanych niezabudowanych

- rekreacyjno – wypoczynkowych z wyłączeniem kurhanów, pomników przyrody oraz terenów zieleni nieurządzonej niezaliczonej do lasów oraz gruntów zadrzewionych i zakrzewionych,

b) na obszarach objętych formami ochrony przyrody, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-5, 8 i 9 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, lub w otulinach form ochrony przyrody, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 tej ustawy.

Należy zaznaczyć, iż w przypadku inwestycji z grupy I, przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko jest obligatoryjne, z kolei w przypadku grupy II obowiązek przeprowadzenia procedury oceny oddziaływania na środowisko może zostać nałożony.

W przypadku przedsięwzięć, dla których jest prowadzona ocena oddziaływania na środowisko, elementem złożonego przez inwestora raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko powinna być między innymi analiza związanych z inwestycją konfliktów społecznych (art. 66 ust. 1 pkt 15 ustawy ooś). Ponadto, w postępowaniu powinien zostać zapewniony zarówno czynny udział stron (art. 10 Kpa) jak i udział społeczeństwa. Organ właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jest zobowiązany do: poinformowania zainteresowanej społeczności o prowadzonym postępowaniu, zebraniu w wyznaczonym terminie nie krótszym niż 21 dni uwag i wniosków społeczeństwa (art. 79 ust. 1 ustawy ooś) oraz do ich rozpatrzenia. Zgodnie z art. 80 ust. 1 ustawy ooś właściwy organ, wydający decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, jeżeli dla przedsięwzięcia była przeprowadzona ocena oddziaływania na środowisko, bierze pod uwagę między innymi: wyniki uzgodnień i opinii współdziałających organów ochrony środowiska oraz inspekcji sanitarnej, ustalenia zawarte w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko (w tym analizę konfliktów społecznych), a także wyniki postępowania z udziałem społeczeństwa. W uzasadnieniu decyzji, zgodnie z art. 85 ust 2 pkt 1 ustawy ooś, powinna być zawarta informacja o przeprowadzonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa oraz o tym w jaki sposób zostały wzięte pod uwagę i w jakim zakresie zostały uwzględnione uwagi i wnioski zgłoszone w związku z udziałem społeczeństwa, a także to w jaki sposób zostały wzięte pod uwagę i w jakim zakresie zostały uwzględnione ustalenia zawarte w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięć na

środowisko, uzgodnienia i opinie współdziałających organów. Dodać należy, że w przypadku przedsięwzięć z grupy mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, gdy organ właściwy do wydania decyzji nie stwierdzi obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, ma on obowiązek uzasadnić w wydanej decyzji w jaki sposób uwzględnił uwarunkowania, o których mowa w art. 63 ust. 1 ustawy ooś. Zatem biorąc pod uwagę prośbę o interwencję mieszkańców miejscowości Łączki Brzeskie, należy zauważyć, że w ramach obowiązujących procedur oddziaływania na środowisko, funkcjonuje mechanizm pozwalający w sytuacji konfliktu uwzględnić żądania stron oraz wnioski społeczeństwa związane z właściwym zabezpieczeniem środowiska. Jednocześnie należy podkreślić, że rozpatrując uwagi zgłoszone w toku postępowania w związku z konfliktem społecznym, organ wydający decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach uwzględnia je, nakładając na inwestora określone obowiązki w celu zapobieżenia lub ograniczenia znaczącego negatywnego oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Jednocześnie samo wystąpienie konfliktu społecznego nie stanowi podstaw do ewentualnej odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W związku z powyższym w przypadku niechcianych w danej gminie inwestycji, należy podkreślić znaczenie prawa miejscowego, w tym rolę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, których zapisy mogą stanowić podstawę do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Wyjaśniam również, iż budowane fermy norek amerykańskich nie mają związku z Planem zagospodarowania przestrzennego województwa podkarpackiego. Zgodnie bowiem z § 39 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. – o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 ze zm.) w planie zagospodarowania przestrzennego województwa uwzględnia się ustalenia koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju oraz programy zawierające zadania rządowe, służące realizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu krajowym oraz umieszcza się te inwestycje celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym, które zostały ustalone w dokumentach przyjętych przez Sejm RP, Radę Ministrów, właściwego ministra lub sejmik województwa, zgodnie z ich właściwością. W tym miejscu należy również podkreślić, iż ustalenia planu wojewódzkiego nie stanowią prawa miejscowego i tym samym nie naruszają autonomii gmin w zakresie gospodarki przestrzennej. A zatem nie ma i nie było przeszkód aby Rada Gminy Przecław, chcąc powstrzymać inwestycję, przyjęła

uchwałę o sporządzeniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który będzie zawierał na przykład zakaz lokalizacji inwestycji związanych z hodowlą zwierząt futerkowych.

Dodatkowo informuje, iż zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U.2013.596 z późn. zm.) „organy samorządu województwa nie stanowią wobec powiatu i gminy organów nadzoru lub kontroli oraz nie są organami wyższego stopnia w postępowaniu administracyjnym”. Ponadto, ust. 1 przywołanego powyżej artykułu stanowi, że „zakres działania samorządu województwa nie narusza samodzielności powiatu i gminy”.

Podsumowując należy wziąć pod uwagę fakt, iż organy administracji sprawują kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie środowiska wyłącznie w zakresie objętym właściwością tych organów a Marszałek Województwa nie posiada podstaw prawnych do zajęcia stanowiska, odnośnie spraw opisanych w Pana interpelacji, ponieważ organami właściwymi są Burmistrz, Starosta, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska oraz organy odwoławcze tj. Samorządowe Kolegium Odwoławcze i Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska.

Z up. MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA

Tadeusz Pióro
CZŁONEK ZARZĄDU

Gminy mogą same blokować budowę ferm. Jak? Wiceminister podaje przykłady

20.08.2014 11:57 Autor: Natalia Skawińska



Wiceminister ma plan, jak blokować budowę kolejnych ferm norek, ale z nich nie korzystają - tak uważa wiceminister środowiska Stanisław Gawłowski. Fot. Lukasz Szalemej [Radio Szczecin]

Samorządy mają narzędzia, by blokować budowę kolejnych ferm norek, ale z nich nie korzystają - tak uważa wiceminister środowiska Stanisław Gawłowski. To odpowiedź na protesty mieszkańców m.in. Przelewic, Lipian i Rościna, którzy nie chcą ferm zwierząt futerkowych w swoim sąsiedztwie.

Według wiceministra pierwszym, podstawowym narzędziem jest plan zagospodarowania przestrzennego. - Wystarczy wyraźnie zapisać w nim, że nie ma zgody na lokalizację tego typu hodowli na terenie gminy. Wtedy jest po dyskusji. Jednak gminy tego nie robią.

Gawłowski dodaje, że są też inne możliwości. - Dla wszystkich dużych hodowli, czyli powyżej 16 tysięcy sztuk norek, znajdujących się bezpośrednio w miejscowości, ale także tych poza miejscowością, w których hodoje się powyżej 24 tysięcy sztuk, wymagane są decyzje środowiskowe. Wydaje je właściwy wójt, burmistrz czy prezydent.

Nawet jeśli hodowla jest mniejsza, można poprosić dyrekcję środowiska o opinię, a wtedy jest szansa, że będzie ona negatywna.

Stanisław Gawłowski informuje, że dąży do wpisania norki amerykańskiej na listę gatunków inwazyjnych, co trochę utrudni proces zakładania ferm. Przygotowanie rozporządzenia może potrwać nawet kilka lat, bo przeciwny jest minister rolnictwa. Według niego z hodowli norek żyje w Polsce



Mieszkańcy Mechowa protestują. Nie chcą smrodu i mówią "nie" fermie drobiu

Protest przeciwko budowie fermy drobiu w Mechowie koło Golczewa. Prywatny inwestor chce postawić gospodarstwo 800 metrów od zabudowań. Nie zgadzają się na to mieszkańcy wsi, którzy obawiają się przede wszystkim smrodu.

PiS: Przepisy trzeba zmienić. Norka amerykańska powinna trafić na listę

"Biegają w kółko po klatce i obijają się o szczebelki". Basta udostępnia film o norkach na fermach

Kolejna ferma norek w regionie? Mieszkańcy i władze gminy mówią stanowcze "nie"

Był protest i blokada drogi do fermy, teraz jest doniesienie do prokuratury

ZZP: Czas skończyć ze "słupami" i

kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

W województwie zachodniopomorskim jest blisko 60 ferm. Ponad 20 kolejnych jest w planach. W poniedziałek o zmianach w przepisach będą rozmawiali posłowie z Zachodniopomorskiego Zespołu Parlamentarnego.

wyludzeniami

Ferma norek bez zezwoleń. Zakład do rozbiórki?

Nie chcą hodowli norek w okolicy. Przyszli na obrady sejmiku [NOWE, ZDJĘCIA]

Sprzeciw rośnie w siłę. Mieszkańców wspierają Zieloni

Pilnowali dojazdu do fermy. Teraz negocjują [ZDJĘCIA]

Według wiceministra pierwszym, podstawowym narzędziem jest plan zagospodarowania przestrzennego. - Wystarczy wyraźnie zapisać w nim, że nie ma zgody na lokalizację tego typu hodowli na terenie gminy. Wtedy jest po dyskusji. Jednak gminy tego nie robią.

Gawłowski dodaje, że są też inne możliwości. - Dla wszystkich dużych hodowli, czyli powyżej 16 tysięcy sztuk norek, które znajdują się bezpośrednio w miejscowości, ale także tych poza miejscowością, w których hoduje się powyżej 24 tysięcy sztuk wymagane są decyzje środowiskowe. Wydaje je właściwy wójt, burmistrz czy prezydent

[Dodaj komentarz](#)

[Wróć do artykułu](#) [Drukuj](#) [Zgłoś błąd](#) [Polec](#) [Udostępnij](#)